

## A GRECJĘ KOZŁY ZJADŁY...

Pod takim to tytułem czasopismo „Za i przeciw” opublikowało garść rozważań na temat przeobrażeń, jakim podlega od wieków naturalne środowisko człowieka, przyczyn tego zjawiska, nie zawsze przecież związanych z ekspansją przemysłu, a także sytuacji w Polsce na tle zmian zachodzących w świecie.

„Na ulicach wielkich miast Japonii — przypomina autor — ludzie dosłownie duszą się spalinami i pyłem. Instalowane są automaty sprzedające... czyste powietrze. Policjanci regulujący ruch muszą używać masek przeciwigazowych. W Londynie, Nowym Jorku i innych wielkich miastach Zachodu radio i telewizja ogłaszają raz po raz ostrzegawcze komunikaty: Dziś osoby starsze i osłabione powinny unikać oddychania powietrzem ulicznym i pozostawać w klimatyzowanych pomieszczeniach”.

A przecież wiemy, że naruszenie równowagi w naturalnym środowisku nie zawsze związane było z najwyższą techniką: „...Hellada stała się krajem skalistym, bowiem nadmierne ilości kóz ogołociły całkowicie zbocza górskie z roślinności, powodując erozję, a w rezultacie zmycie gleby przez deszcze... Szybko rozwijające się rolnictwo w Chinach doprowadziło do wylesienia wielkich obszarów... Dziś w niepokojącym tempie pustoszeją miasta-molochy położone w północno-wschodniej Ameryce... A u nas? Nie kozy wprawdzie, ale setki tysięcy turystów co roku z niemińszym skutkiem wydeptują Tatry... bez żadnej przesady będzie umierać stojąc Puszcza Kozienicka... podobny los czeka kilka tysięcy hektarów wspaniałego kompleksu leśnego w południowej części Gór Świętokrzyskich z powodu zapylenia przez cementowe pyły... tzw. „Białego zagłębia”...

„Tymczasem — konkluduje autor — jak na ironię losu, od dziesięcioleci polscy uczeni — twórcy sozologii... występują na międzynarodowym forum z tezami, które znalazły swój wyraz w dramatycznym raporcie U Thanta... A polskie prawodawstwo w zakresie czystości wód i ochrony powietrza od lat stanowi wzór naśladowania dla wielu krajów o znacznie wyższym stopniu uprzemysłowienia”...

„Nie ulega wątpliwości, że środowisko w jakim żyjemy będzie przechodzić nadal ogromne, coraz głębsze przeobrażenia. Oby tylko wraz z nimi szła właściwie pojęta ochrona naturalnego środowiska w imię największego dobra, jakim jest zdrowie człowieka”.